

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 1. grudnia. Dnia 2. grudnia 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XCIX. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 301. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 23. listopada 1854, — obowiązujące dla Dalmacyi — tyczące się kwestyi, czyli także po zaprowadzeniu nowego regulaminu sądu ma poprzedzać wezwanie do pogodzenia się względem skargi sądowej.

Nr. 302. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 28. listopada 1854, — obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych spólnego związku celnego, — którem się objaśnia nazwa „darty róg wielorybi (fiszbain).“

Nr. 303. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 29. listopada 1854, którem się dla miasta Krakowa i jego okręgu wydają tranzytoryczne przepisy o zastosowaniu ustawy z dnia 9. sierpnia 1854, dziennika ustaw państwa nr. 208, tyczące się sądowej procedury w sprawach jurydycznych oprócz spraw spornych.

Nr. 304. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, naczelnego komendy armii i najwyższej władzy policyjnej z 30. listopada 1854, którem się znosi stan obłężenia w Wielkim księstwie Siedmiogrodu.

Nr. 305. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z 30. listopada 1854, — obowiązujące dla Wielkiego księstwa Siedmiogrodu — względem prawomocności najwyższego patentu z 24. października 1852 i ministeryalnego rozporządzenia z 29. stycznia 1853 w tem Wielkim księstwie.

### Sprawy krajowe.

(Opłata cła w monecie metalowej.)

Wiedeń, 2. listopada. Ponieważ rozporządzenie o opłacie cła w monecie metalowej są niedokładnie, jak się zdaje, wiadome, przeto w interesie komunikacyi, uznaliśmy mówić „lit. kor. austr.“ za rzecz stosowną, zwrócić na ten przedmiot uwagę przemysłowej i komercyalnej publiczności.

Od 1. sierpnia 1854 pobiera się cło przywozowe, wywozowe i tranzytowe włącznie z daninami pobocznymi w całym obwodzie austriackiego cesarstwa, wyłącznie w monecie metalowej.

Do mających się pobierać w monecie metalowej należności cła pobocznego będą policzone tylko pieniądze od powozu, laku i kartki; nie zaś czynsz od składu, należność za licencję, dodatek celny, mający się pobierać zamiast taxy kontumacyjnej, *diritto d'alboraggio* od budulec okrętów i dodatek podatku konsumcyjnego.

Do opłaty mogą służyć austriackie monety srebrne, wybite według stopy konwencyjnej (dwadzieścia reńskich) albo do nich zastosowane, mianowicie:

1) moneta po 2r., 1r. 20kr., 10kr., 5kr. i 3kr., równie jak tej samej wartości, wybita w lombardzko-weneckim królestwie moneta po 6 lire (scudi), 3 lire (pół scudi) 1½ i ¼ lire, następnie wybita dla Galicyi moneta po 30 i 15 krajcarów;

2) Koronne talary całe, pół i ćwierć austriackiego stępla w wartości 2r. 12 kr., 1r. 6kr. i 33 kr.;

3) Dawne austriackie monety srebrne po 7 krajcarów (siódmaki) w wartości sześciu krajcarów i po siedmnaście krajcarów (maryasze) w wartości piętnastu krajcarów.

Srebrne monety zdawkowe, jako szóstaki, równie jak monety miedziane po 3, 2, 1, ½, ¼ kr. mogą być użyte do opłaty tylko w tych przypadkach, w których ogółowa kwota należności celnych i pobocznych, mających się opłacać w monecie metalowej, nie dochodzi do dziesięciu krajcarów, lub — przy większych opłatach — dla potrzebnego załatwienia reszty niżej 10 krajcarów, według swej wartości imiennej.

W królestwie lombardzko-weneckim wyjęte są tymczasowie od przyjęcia, mające obieg w innych krajach koronnych monety zdawkowe, i będą zastąpione przez tamtejszo-krajowe monety miedziane, mianowicie moneta 15—, 10—, 5—, 3—, i 1 centesimi.

Następnie mogą być użyte do opłaty cła srebrne monety zagraniczne, przytoczone w ułożonej w tej mierze i mającej się później wyjątkami ogłosić taryfie, według wartości załączonej.

Zagraniczne monety złote będą przyjmowane przy opłacie cła w wyższej niż potąd prawnie postanowionej wartości; również należy przypuścić do przyjęcia na opłatę cła niektóre zagraniczne monety złote w wartości, zostającej w stosunku z namienionem podwyższeniem. Wartość przyjmowania tych monet można widzieć z namienionej taryfy, o czem później doniesiemy obszerniej.

(Losowanie długu krajowego odbyte.)

Wiedeń, 2go grudnia. Przy przedsięwziętem d. 1. b. m. mocą najwyższego patentu z d. 21. marca 1818 r. 262giem (77mem kompletującym) losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę N. 480.

Serya ta zawiera niższo-austriackie stanowe obligacye eraryalne z pożyczki wojennej z r. 1795 do roku 1799 litt. A. po 5 pct. a mianowicie: N. 13,994 aż włącznie do 18,199 w sumie kapitału 1,025,461 złr. 28 kr. i w kwocie prowizyi według znížonej stopy 25,636 złr. 32 kr.

Następnie wyciągnięto przy odbytem tego samego dnia 20tem losowaniu pożyczki z roku 1839 w sumie 30,000,000 złr. 98 seryi.

Nakoniec wyciągnięto przy odbytem również tego samego dnia piątym losowaniu seryi węgierskich obligacyi centralnej kolei żelaznej seryę F.

(W. Z.)

### Ameryka.

(Traktat Stanów Zjednoczonych z Rosyą.)

Nowy Jork, 7. listopada. Następująca jest dosłowna ośnowa traktatu zawartego między Stanami Zjednoczonymi i Rosyą względem neutralnych okrętów i ich ładunków.

Stany Zjednoczone Ameryki i Jego Mość Cesarz Wszech Rosyi przejęci życzeniem utrzymania dobrego porozumienia, które między nimi i poddanymi przynależnych ich państw szczęśliwie istniało, zgodzili się wyraźną konwencyą na ustanowienie po wszystkie czasy zasad względem prawa neutralnych okrętów na morzu, a które stanowią warunki wolnej żeglugi i komunikacyi morskiej. W tym zamiarze nadał prezydent Stanów Zjednoczonych sekretarzowi stanu Williamowi L. Marcy potrzebne pełnomocnictwa, i także same pełnomocnictwa nadał Jego Mość Cesarz Wszech Rosyi radcy stanu panu Edwardowi Stöckl, kawalerowi orderu św. Anny drugiej klasy i t. d. swemu *Chargé d'affaires* przy rządzie Stanów Zjednoczonych Ameryki. Pełnomocnicy wyż wyrażeni zawarli i podpisali po sprawdzeniu wzajemnych swoich pełnomocnictw następujące artykuły: Art. 1. Obydwie wysokie strony kontrahujące uznają za stałe i nieodmienne następujące zasady: 1. Wolny towar czyni wolnym okręt, to znaczy: artykuły czyli towary, należące do obywateli lub poddanych jakiego państwa albo mocarstwa, które się znajdują w wojnie, nie podlegają żadnemu zaborowi lub konfiskacie, jeżeli na pokładzie neutralnych statków się znajdują; oprócz gdyby były artykułami kontrabandy wojennej. 2. Własność neutralnych na pokładzie okrętów nieprzyjacielskich, jeżeli nie jest kontrabandą wojenną, nie ulega żadnej konfiskacie. Obowiązują się zastosować te zasady do handlu i żeglugi wszystkich tych mocarstw, które przyzwolą na przyjęcie ich za stałe i nieodmienne ze swojej strony. Art. 2. Obydwie wysokie strony kontrahujące zastrzegają sobie, według potrzeby okoliczności, przyjść do obszerniejszego porozumienia się względem potrzebnego w razie zastosowania i rozszerzenia zasad, w pierwszym artykule zawartych. Jednak oświadczają od tego momentu, że zawarte w rzezonym artykule 1) stypulacye będą uważać za prawdziwe, gdy kiedykolwiek będzie się miał wydać wyrok względem prawa neutralności. — Art. 3. Obydwie kontrahujące strony zgodziły się, że wszystkie narody, które przyzwolą, albo przyzwoliły na przyłączenie się do zasad artykułu 1. tej konwencyi i obowiązują się wyraźnym oświadczeniem do przestrzegania onych, mają używać wszystkich z takiego przystąpienia wytykających praw w tym samym stopniu, jak obydwie teraz kontrahujące i podpisujące mocarstwa. Mają jeden drugim oznajmić rezultaty, jakie w tej sprawie uczynić są spowodowane. — Art. 4. Powyższa konwencya będzie przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wraz z radą i za

przyzwoleniem Senatu rzeszonych państw i przez Jego Mość Cesarza Wszech Rosyi potwierdzoną i ratyfikowaną, a ratyfikacja jej będzie w przeciągu dziesięciu miesięcy, licząc od dzisiejszego dnia, albo jeżeli można wcześniej, w Wasyngtonie wymieniana. Wasyngton, 22. lipca 1854.

W. L. Marcy. Edward Stöckl.

Prezydent Unii publikował ten traktat jako w należyty sposób ratyfikowany i obowiązujący.

## Anglia.

(Dziennik „Times“ o wojnie krymskiej.)

**Londyn, 24go listopada.** Wczoraj uderzono we wszystkie dzwony kościelne w oznakę radości z odniesionego dnia 5. b. m. zwycięstwa, lecz radość ta nie znalazła odgłosu w artykułach wstępnych dzisiejszych dzienników porannych. Również i sprawozdawcy z widowni boju nie unoszą się bardzo nad tem zwycięstwem, tak drogo okupionem. Przedewszystkiem zaś ubolewa „Times“ nad złudliwą nadzieją, jakiej się oddawano na widok świętej wyprawy do Krymu. Od chwili wylądowania naszego — mówi między innemi — ustała walka na wszystkich innych punktach, jakby właśnie dla zwrócenia uwagi powszechnej głównie na zaciętą walkę o półwysp taurycki. Flota bałtycka zaprzestała wszelkich działań wojennych, a Turcy stanęli nieczynnie. Tak więc przyszło nam walczyć najprzód z jedną a potem i z drugą armią rosyjską, i kto wie, czyli nie będziemy jeszcze musieli zerwać się i z trzecią, pospieszającą tamtym na pomoc. Nie idzie już o to, czyli Sebastopol zdobędziemy, lub od zamiaru tego odstąpimy. W obec tej liczebnej przemocy Rosyan trudniej, podobno byłoby zdobyć utrzymać, niż ją osiągnąć. Trzymamy się teraz odpornie już tylko — a o wróceniu na okręta nie może przecież być i mowy, tak z powodów moralnych jak i fizycznych. Armie sprzymierzone mają więc jeden tylko wybór: zwyciężyć, lub zginąć. To do nich należy; lecz powiedzmy i o naszym obowiązku. Anglia mając 26,000,000 ludności nie zdołał przynajmniej 30,000 żołnierza wysłać na raz do Krymu w pomoc garstce dzielnych, lecz przemocą zagrożonych wojowników naszych? Powołać potrzeba koniecznie wszystkich oficerów na połowie żołdu, wezwać ohoceze milicje do służby garnizonowej lub nawet i wojennej, a w razie potrzeby uzupełnić ich szeregi zaciągami przez losowanie.

Dnia 8. b. m. zostawała flota na dawnym stanowisku swem u ujścia Kaczy. Okręta „Beleroophon“ i „Leander“ wysłano do Eupatoryi dla wzmocnienia załogi tamtejszej składającej się obecnie z samych tylko majtków okrętowych, zwłaszcza że żołnierzy morskich przydzielono do armii pod Sebastopolem. Tatarzy zaopatrują magazyny nasze w Eupatoryi coraz świeższą i dostateczną żywnością, a zebrane jej zapasy odchodzą morzem do Bafaktawy.

Mylnie potąd utrzymywano, jakoby kapitan Nolan wręczeniem innego niż od lorda Raglana otrzymanego rozkazu, sprowadził smutny atak jazdy dnia 25. października, a przyczem jak wiadomo poległ i sam śmiercią bohaterską. Dziennik „Globe“ zawiera teraz sprostowanie następującej osnowy:

„Oto dosłowny odpis rozkazu lorda Raglan'a przesłanego dnia 25. lordowi Lucan'owi: „Życzeniem lorda Raglan'a, żeby jazda razno szła naprzód, ścigała nieprzyjaciela i niedozwoliła mu wysunąć się z działami. Kompanie konnej artylerji można zabrać z sobą. Jazda francuska stoi na lewo. — Raglan. — Pilno. R. Airey.“ (W. Z.) (Poczta londyńska. — Bruce dowódzcą na cichym Oceanie. — Fundusze patriołyeczne. — Wykaz banku.)

**Londyn, 25. listopada.** Według dziennika „Standard“ przeznaczono komendę nad eskadrą na cichym Oceanie dla admirała Bruce.

Lord Palmerston jest spodziewany z powrotem w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Na „fundusz patriołyeczny“ wpłynęło dotychczas 92.524 funtów sztr., na „fundację Wellingtona“ (edukację dzieci żołnierskich) 110.000 funtów szterlingów.

**Wykaz banku.** Banknoty w obiegu 19,828.270 funtów sztr. (Zmniejszenie o 460.765 funt. sztr.), zasób gotówki 13,494.784 funt. sztr. (Zmniejszenie o 85.011 funt. sztr.).

## Francya.

(Poczta paryska. — Nowy plan nauk w liceach. — Liczba osób zmarłych na cholere. — Królowa Krystyna przybyła.)

**Paryż, 27. listopada.** Minister nauk wydał nową jeneralną instrukcyę do rektorów liceów względem przeprowadzenia nowego planu nauk w liceach.

Cholera już prawie zgasła w Paryżu. Do 19. listopada umarło w całej Francji, a mianowicie w 4743 gminach 120.760 osób na cholere.

Królowa Krystyna przybyła do Malmaison. (W. Z.)

(Depesze z Krymu. — Wyprawa z Marsyllii.)

**Paryż, 28. listopada.** „Moniteur“ zawiera kilka depeszy z Krymu. Ciągłe nadchodzą posiłki. Tysiąc ośm set ludzi z przedniej straży wojska idącego z Grecji pod jenerałem Mayran wysadzono na ląd 13. listopada. W tym dniu była ślota, stan zdrowia pomyślny i duch ożywiony.

Względem Sebastopola niezawierają depesze nic nowego. Ogień baterji nie ustawał od 5. do 16. listopada; inne działania były zastanowione.

Liczbę rosyjskiego wojska w bitwie pod Inkermanem podają teraz dokładnie na 70.000 ludzi; stratę ich na 15.000 ludzi; 5000 z nich pochowali sami sprzymierzeńcy na pobojowisku.

Z Krymu przybył okręt „Charlemagne“ wraz z paropływami „Sane“ i „Infernal“. Trzy wielkie paropływy angielskie „Thames“, „Ripon“ i „Alps“ zawinęły z Anglii do Marsyllii. Oprócz tego stoją gotowe do zabrania wojska trzy okręta liniowe, ośm fregat itp. Temi dniami odpłynęły z wojskiem trzy okręta handlowe. Okręt „Emen“ miał odejść 28. listopada. Jenerał Montebello odpłynął w niedzielę.

## Włochy.

(Liczba zebranych dygnitarzy kościoła.)

**Rzym, 20. listopada.** Według ogłoszonej właśnie listy urzędowej wynosiła dnia 18. b. m. liczba zebranych tu wysokich dygnitarzy kościoła 145, a mianowicie 51 Kardynałów, 37 Arcybiskupów i 57 Biskupów. Odtąd przybyło jeszcze kilku i ciągle przybywają.

## Niemce.

(Zagajenie Izby pruskiej i mowa od tronu.)

**Berlin, 30. listopada.** Dnia dzisiejszego odbyło się zagajenie posiedzeń Izby w tak zwanej białej sali zamku królewskiego, a to w sposób następujący: Około godziny 11tej przed południem zebrało się ciało dyplomatyczne, i zajęło miejsca w wielkiej loży dworskiej. Widziano tam postów Anglii i Francji, tudzież posła rosyjskiego i tureckiego w gali zupełnej. Po krótkiej chwili przybyło pod przewodnictwem p. prezydenta ministrów barona Manteuffel ministerjum pruskie (z wyjątkiem chorego ministra p. Westphalen'a), i stanęło po lewej stronie tronu. Było to zapowiednią zbliżania się J. M. Króla.

Król pruski powitany życzliwym okrzykiem pozdrowił zgromadzenie wzajemnie i zajął tron, gdy tymczasem książęta krwi stanęli pod przewodnictwem J. królewicz. M. księcia Pruskiego po prawej stronie tronu. J. M. Król, trzymając potąd hełm w ręku, nakrył głowę i podaną sobie przez prezydenta ministrów mowę od tronu odczytał siedząc głosem mocnym i wyraźnym:

„Panowie Izby pierwszej i drugiej!

Dzisiejsze otwarcie posiedzeń Waszych schodzi się z miłem dla mego Domu królewskiego zdarzeniem. Synowiec mój książę Fryderyk Karol obchodził wczoraj zaślubiny sweje z księżniczką z domu niemieckiego oddawna z nami zaprzyjaźnionego i połączonego węzłami bliskiego pokrewieństwa. Podzielicie panowie wspólnie ze mną to życzenie, by łaska Wszechmocnego pobłogosławiła temu związkowi.

Miło mi widzieć po raz pierwszy zgromadzoną dzisiaj około tronu mego nowo utworzoną Izbę pierwszą. Spodziewam się, że nowe to ciało złożone obok uznania praw istnących i uwzględnienia trwałych stosunków, będzie wspólnie z Izbą drugą silną każdego czasu podporą dla rządu mego, starannego o dobro krajowe.

Zwołanie nowej rady Stanu poleciłem dlatego, by i tym sposobem pomagać w czasie stosownym do należytego ułożenia projektów do ustaw. Nad niektórymi z nich naradzała się już rada państwa, i będą też Wam przedłożone niezwłocznie dla powzięcia stanowczej uchwały. Wiele innych ważnych projektów do ustaw, a mianowicie projekt ustawy o gminach wiejskich i administracji policyjnej w sześciu wschodnich prowincjach o ukonstytuowaniu Stanów powiatowych i prowincjonalnych we wszystkich prowincjach monarchji, przedłożono już radzie państwa do rozpoznania, poczem oddane będą i pod Wasze obrady.

Z przedłożeń rządowych w sprawie budżetu możecie panowie przekonać się dostatecznie, jako finanse publiczne znajdują się w stanie pomyślnym. Ścisłe trzymanie się przekazanych zasad rozsądnej oszczędności i porządku ułatwia dostarczenie środków na pokrycie większych teraz wydatków publicznych, a w razach nadzwyczajnych będzie można ze skutkiem pomyślnym uciec się do kredytu publicznego, a to z zupełną pewnością dopełnienia przyjętych w tym względzie zobowiązań.

Obrot krajowy okazuje się prawie we wszystkich gałęziach coraz więcej ożywiony. Dochody pocztowe i z zakładów telegraficznych, tudzież z kolei żelaznych tak skarbowych jak i prywatnych ciągle się podnoszą. Na podźwignienie przedsiębiorstw przemysłowych znaczą się kapitały znaczne i nieustannie wpływające. W górnictwie postęp coraz wzrastający. Stan handlu w ogólności pomyślny. Takie pojawy powinny stać się prawdziwą pociechą, zwłaszcza w czasach, kiedy tyle stosunków niepomyślnych wywiera na obrot handlowy wpływ wielce szkodliwy. Jakoż świadczą one o dobrem gospodarstwie krajowym, i każą się spodziewać dalszego jeszcze i niezawodnego rozwoju.

W takim więc stanie obrotu ogólnego i przy nieustających około tej sprawy pracach rządowych, a szczególnie przy staranności o pomnożenie i poprawę środków komunikacyjnych, nie zabraknie — jak się tego z pewnością spodziewam — i nadal na sposobności do korzystnych zatrudnień.

I to mnie też uspokaja i tem więcej jeszcze, im mniej spełniły się oczekiwania z obliczeń wpływu zniw tegorocznych, w ogóle pomyślnych, na ceny najpierwszych potrzeb do utrzymania życia. Ciągła drożyzna wiktuałów spowodowała Mnie do utrzymania nieocłonnego przywozu najpotrzebniejszych zapasów żywności. Jestem tej nadziei, że tym sposobem i unikaniem jednostronnych nadwerczeń wolności handlowej zapobiegnie się i w przyszłym roku istotnemu brakowi żywności.

Tegoroczne wylewy niszczące nawiedziły klęską okolice żyźne i urodzajne. Z boleścią przekonałem się osobiście o wielkości strat poniesionych, a oraz i o tej ufności w Bogu, z jaką poszkodowani

i nieszczęśliwi mieszkańcy pracują nad złagodzeniem tej klęski. Rząd mój starał się przynieść jak najspieszniejszą pomoc i wyrwać mieszkańców z tej niedoli. Patryotyczną uchwałą prowincjonalnego sejmiku szlacheckiego obmyślono skuteczną pomoc dla spustoszonych nizin nad odrzańskimi. We wszystkich też stronach kraju i za granicą monarchii przyczyniono się jak najgorliwiej do złagodzenia niezawinionej tej niedoli.

Panowie! Ubolewam nad tem niezmiernie, że między potężnymi mocarstwami europejskimi przyszło do krwawej i zaciętej walki. Ojczyzna nasza wolna jeszcze od niej, i potąd używamy u nas zupełnego pokoju. Mam nowy powód do tej nadziei, że może już wkrótce uzyska się podstawa lepszego porozumienia się. W ścisłym związku z Austrią i z całą Niemcżą uważam i zawsze uważać to będę za powinność przemawiać za pokojem, tudzież za uznaniem endziej samoistności i za umiarkowaniem. Jeżeli zaś w ciągu wydarzeń wypadło mi dodać temu postępowaniu Prus większego nacisku, natenczas lud mój wierny będzie umiał ponieść z doświadczonym już poświęceniem wszelkie konieczne w tej mierze ofiary. Niezaniedbując potrzebnych przygotowań i wczesnego uzbrojenia się, wzmocniłem wojsko moje powiększeniem siły zbrojnej oddziałów niektórych i poleciłem uzupełnić zapasy przyborów wojennych, jako niemniej i urzeczywistnienie pożyczki od Izby przyzwolonej. Tak więc mogą Prusy zawsze, i kiedyby tylko zagrażający obrót stosunków politycznych tego wymagał — stanąć bezpiecznie w obronie swoich interesów i europejskiego stanowiska swego.

O użyciu nowej pożyczki, spotrzebowanej potąd w nieznacznej tylko części, dane będzie PP. obszernie wyjaśnienie.

Panowie! Zabierając się do rozpoznania przypadających Wam zadań, mogę Was zapewnić, że rząd mój będzie Wam nieść w tej mierze wszelką pomoc i ułatwienie. Natomiast zaś ufam przy wszelkiem z mojej strony uznaniu wolności zdań rozmaitych, że we wszystkich tych sprawach, gdzie chodzić będzie o zgodne zachowanie się rządu i kraju w obec zagranicy, będziecie wsparciem rządu mojego, i okażecie w sposób godny imienia pruskiego, że zgodą jesteśmy mocni, i tem silniejsi jeszcze, im czasy i stosunki trudniejsze.

Łaska Boża niech będzie z nami!<sup>14</sup>

Po odczytaniu tej mowy odsłonił król głowę, i wśród okrzyków życzliwego pożegnania wyszedł z sali w towarzystwie książąt krwi.

(Zeit.)

## Dania.

**Kopenhaga, 27. listopada.** Jego Mość król przybył tu przedwczoraj popołudniu i udał się wczoraj w południe w powrotem na zamek Frederiksborg.

(W. Z.)

## Z teatru wojny.

(Polożenie wojsk obostronne w Krymie według Soldatenfreund.)

**Wiedeń, 2. grudnia.** *Oesterr. Soldatenfreund* pisze:

Zimne, suche powietrze w pierwszej połowie miesiąca listopada w południowej Rosji i w Krymie zmieniło się nagle; od dnia 14. listopada nastąpiła odwilż a potem gwałtowne burze północne z deszczem i zamiecią śnieżną, co utrudnia wszelką komunikację między Odessą a Sebastopolem. Wiadomości z Sebastopola sięgają przeto tylko po dzień 19, a z Odessy po 23. listopada. Książę Menżyków zawsze nadzwyczajnie czynny, zwiedza nieustannie nie tylko fortyfikacje obronne twierdzy wystawione na ogień baterii oblężniczych, ale i obozy wojskowe w północnych warunkach, na wzgórzach Belbeku i w Bakezi-Saraju. W lazaretach rosyjskich w Krymie bardzo się czuć daje brak zdolnych lekarzy; w samym Sebastopolu jest do 9000 chorych i rannych. Jeńców francuzkich i angielskich transportują w głąb Rosji na próżnych wozach wracających na Perekop do Chersonu. Dnia 14. listopada przybył do Chersonu taki transport liczący 1100 jeńców. Książę Menżyków jeździ co 14 dni raz do Perekopu, gdzie przegląda przybywające wojska i zapasy.

Wiadomo, że książę bardzo troskliwie czuwa nad tem, ażeby żołnierzowi w materialnym względzie na niczem niezbywało, i zato nadzwyczajnie lubiony jest od żołnierzy. W ostatnich czasach przyczynia się generał Semjakin bardzo czynnie do obrony tauryjskiego półwyspu i twierdzy, mianowany bowiem po bitwie stoczony pod generałem Liprandi dnia 25. października szefem sztabu księcia Menżykowa. Jednak pomimo tej wielkiej osobistej staranności rosyjskiego naczelnego wodza, powodzenie jego armii wcale nie jest pomyślne. Wojsko wystawione jest na przykrości zimny; tak np. pakunek dla czwartego korpusu piechoty, który w siedemnastu dniach odbył marsz przez stepy z Chersonu do Bakezi-Saraju, jest jeszcze w drodze; armia połowa niema namiotów ani kozuchów, a w menaży dostaje żołnierz tylko dwa razy na tydzień po pół funta mięsa.

Sprzymierzonym nie o wiele lepiej się powodzi. Po bitwie z dnia 5. listopada ufortyfikowali swą pozycję pod Bałakławą, opatrzyli ją w reduty i okopy i w ciągu tego mozolnego zatrudnienia musiano wstrzymać roboty oblężnicze. Ale burza dnia 14. listopada wstrząsnęła w okropny sposób podstawą armii, to jest flotą. Zapasy żywności są wprawdzie dostateczne w obozie, ale wielki panuje niedostatek węgla i drzewa. Przez pięć dni, w ciągu których trwała burza, niemożliwy okręta z Warny i Synopy dostawić spodziewanego zapasu drzewa. Żołnierze byli przeto zniewoleni zrywać dachy z chałup wiejskich, aby przyczem zgotować jadło. Dnia 19. zawinęło

do południowych portów Krymu 16.000 świeżego wojska z żywnością, amunicją i 32 okrętów z wodą, drzewem i kozuchami; niema już więc niedostatku; ale czy na długo? to inne pytanie. Admiralowie, których rzeczą jest czuwać nad utrzymaniem floty i tak deskonalej marynarki niezechcą drugi raz narażać swą sławę i los floty na burzę morską. Na radzie wojennej odbytej w Bałakławie dnia 18. b. m. uchwalili naczelnicy morsey i lądowi schronić flotę w jakim bezpiecznym porcie. Niewiemy z pewnością, czyli flota czarnego morza zaatakuje Odessę; ale to pewna, że wojska tureckie nieustannie dążą nad Prut i że się okręta sprzymierzonych gotują do ataku.

(A. B. W. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 2. grudnia.** Renty 70, 10 — 93; 75. Z początku giełdy stały 69. 60, spadły na 69. 30, a dla wyższych konsolów i powtórnie obiegających pomyślnych pogłosek podniosły się znowu na 70, 10 — 93. 75.

(L. k. a.)

**Paryż, 2. grudnia.** *Monitor* Paryżki donosi, że Kortezy oświadczyły d. 30. listopada większością 206 głosów przeciw 21, jako królewska władza Izabelli ma służyć za podstawę konstytucji.

(Zeit.)

**Londyn, 2. grudnia.** Jej Mość Królowa otworzy parlament osobiście.

**Berlin, 2. grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej przedsięwzięto wybór prezidenta prowizorycznie na cztery tygodnie. — Wybrano prezydentem hrabię Schwerin, a wiceprezydentem hrabiego Arnim i pp. Neustetten i Bethmann-Hollweg.

**Kopenhaga, 1. grudnia.** Przedsięwzięte tu wybory wypadły wszystkie w duchu antiministryalnym.

(L. k. a.)

**Konstantynopol, 23. listopada.** Nastąpiła zmiana ministrów: Reszid Basza mianowany wielkim wezyrem, Ali Basza ministrem spraw zewnętrznych. Bombardowanie Sebastopola trwa ciągle. Tyfus, dysenterya i cholera grasują między obustronnem wojskiem. — Świeże wojska tureckie wystano już z Warny do Krymu.

(Lit. kor. austr.)

## Wiadomości handlowe.

(O surowych produktach galicyjskich.)

**Lwów, 2. grudnia.** Przedmiotem handlu na tutejszej targowicy w przeszłym miesiącu było głównie zboże, o które się we wszystkich gatunkach dopytywano.

Liwerunki na skarb państwa przyczyniły się do podniesienia ceny owsa i wszelkich gatunków mąki.

Również poszukiwały zapasów obwody zachodnie.

Dał się uczuć obecnie najszczególniej brak szpichlerzów w stolicy, gdyż kilka lokalów zostających do dyspozycji zajęło Eraryum na składy dla siebie. Ten brak szpichlerzów tamuje znacznie handel zboża na naszej targowicy. Z drugiej strony daje się czuć także brak pieniędzy.

W ostatnim tygodniu poszły nagle w górę wszystkie ceny zboża o 1r. na koreu, a gatunki mąki o 1½—2r. na cetnarze, bo się rozeszła pogłoska, że rosyjski zakaz wywozu rozciągnięto na wszystkie gatunki zboża.

Zboże i wiktuały były notowane według gatunku:

Korzec pszenicy, w połowie listopada 10½—12r., w końcu miesiąca 12½—13r.; żyta mało sprzedano dla braku tego artykułu, w końcu listopada 10¼—11½r.; jęczmienia 9½—9¾r.; kukurudzy 11—11½r.; hreczki 8—8¼r.; grochu 12r.; kartofli 4½—4¾r.; jagiel za żadną cenę niedostanie.

Cetnar mąki mątowej 11½—13r.; bułkowej 11—12r., pszennej 9½—10r.; żytniej 11½—12r.; kukurudzianej 10—10½r.

Okowity wywieziono teraz mniej niż w przeszłym roku do obwodów zachodnich, jednak ceny trzymają się statecznie. Garniec 30-stopniowej okowity notują po 1r.48k.—1r.50k. tranzyto.

Konopie; cena tego artykułu przy wielkich zasobach spadała. W połowie listopada notowano cetnar niepakowanych konopi mieszanych po 17—19r., w końcu miesiąca poszły konopie we wszystkich gatunkach o 2r. na cetnarze w górę, bo i dlatego artykułu obawiano się zakazu wywozu ze strony Rosji.

Konopie szewskie i przednie konopie prowdnicze nieprzychodzą tu w handel, i dobierają się z pomiędzy mieszanych konopi niepakowanych zwykle 8—10 0/0.

Kopr zielony, cetnar po 15—16r. Kmin 14½—16r., mało zasobów.

Miód; cena tego artykułu poszła w górę; za cetnar surowego miodu z wosoczynami dają 21—22½r.; patoki czyszczonej 20½—21½r., wołoskiej białej 27—28½r. Brak tego artykułu.

Łój przy zmniejszonych zasobach trzyma się w cenie. Cetnar lwowskiego ziarnistego łaju po 37½—38r., rosyjskiego, nieopodatkowanego 36—37r., w wantuchach mołdawskiego po 36—37r. Na smalcu wieprzowym zbywa.

Potaś trzymam się również przy zmniejszonych zasobach w cenie. Cetnar potażu ze słomy po 10½—11½r., na Bukowińskim potażu z drzewa zbywa, imienna cena 14½r.

Oleje są poszukiwane. Dostawy jeszcze nienadeszły. Cetnar surowego oleju lnianego 33r., surowego oleju konopnego 34r., oleju z bukwy 32r., rafinowanego oleju rzepakowego 42—44r.

**Ładunki według różnicy towarów i ładunków:**  
 Ze Lwowa do Wiednia 5<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r., Berna 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> r., Ołomuńca 4<sup>1</sup>/<sub>3</sub> - 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r., Opawy 4<sup>1</sup>/<sub>8</sub> - 4<sup>1</sup>/<sub>4</sub> r., Białe 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 3<sup>3</sup>/<sub>4</sub> r., Krakowa 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r., Tarnowa 2<sup>3</sup>/<sub>8</sub> - 3 r., Brodów 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub> r., Tarnopola 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r., Stanisławowa 2<sup>1</sup>/<sub>4</sub> r., Czerniowiec 3<sup>3</sup>/<sub>4</sub> r. od cetnara.

**Kurs lwowski.**

Dnia 6. grudnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	5	50	5	53
Dukat cesarski . . . . . " "	5	55	5	57
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	10	1	10	4
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	56 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	57 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . . " "	1	52	1	54
Polski kurant i pięćzłotówka . . . . . " "	1	25	1	26
Galic. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	86	30	87	—
Galic. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	74	10	74	25

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 6. grudnia 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	87	—
Przedano " " 100 po . . . . . " "	87	30
Dawano " " za 100 . . . . . " "	—	—
Zadano " " za 100 . . . . . " "	—	—

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 2. grudnia.

w przecięciu

Obligacje długu państwa . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> za sto	82 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 3/8	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto z r. 1851 serya B. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
Obligacje długu państwa . . . . . 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/10 " "	72 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 1/8	72 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>
detto ditto . . . . . 4 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto ditto ditto . . . . . 3 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
detto ditto . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/10 " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . . " "	—	—
detto ditto z r. 1839 . . . . . " "	122 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	122 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
detto ditto z r. 1854 . . . . . " "	97 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> 97	97
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/10 " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	—	—
detto krajów koron. . . . . 5 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> " "	75	75
Akcyje bankowe . . . . . 1240	1240	1240
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . . 482 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 480	481 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	481 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . . 1805	1805	1805
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . . —	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . . —	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. . . . . —	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . . —	—	—
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . . . . —	—	—
Galic. listy zastawne po 4 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> na 100 złr. . . . . —	—	—
Renty Como . . . . . —	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 2. grudnia.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . —	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . . 127 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/2 3/8 1/2 l.	127 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . . 126 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/2 1/4 1/2 l.	126 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . —	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . 94 94 l.	94	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . . —	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . . —	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . . 12.12 14 16	12.15	2 m.
Lyon za 300 franków . . . . . —	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . . 124 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 124	124 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . . 147 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	147 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . . 148 147 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/2 3/4 l.	147 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . —	—	31 T. S.

Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . —	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . . 31 31 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 1/2	31 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	Agio.
Ducaten al marco . . . . . —	—	Agio.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 6. grudnia.

Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> 83<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 9<sup>0</sup>/<sub>10</sub> —; 4<sup>0</sup>/<sub>10</sub> —; 4<sup>0</sup>/<sub>10</sub> z r. 1850 —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>10</sub> —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0/10 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bank. —. Akcyje kolei póln. 1827<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 534. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 480<sup>5</sup>/<sub>8</sub> złr.  
 Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 126<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126 l. 2. m. Hamburg 93<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Liwura — l. 2. m. Londyn 12.10 l. 3. l. m. Medyolan 123<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Marsylia —. Paryż 146<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 97<sup>1</sup>/<sub>8</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 6. grudnia.

Hr. Mier Felix, z Witkowa. — PP. Jabłonowski Józef, z Rawy. — Kriegshaber Alojzy, z Kabarowiec. — Skolimowski Juliusz, z Dynisk. — Ochocki Tomasz, z Białobóznicy. — Żebrowski Tomasz, z Gródka. — Parzelski Karol, ze Złoczowa. — Gnoiński Alexander, z Krasnego. — Papara Henryk, z Zubowegomost.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 6. grudnia.

Książę Poniński Kalixt, do Bartatowa. — Hr. Gołuchowski Artur, do Krakowa. — Hr. Stadniński Bronisław, do Olszanicy. — PP Wiktor Jakób, do Przemysła. — Rosnowski Franciszek, do Tartakowa. — Andrzejowski Piotr, c. k. starosta obwodowy, do Złoczowa. — Lichtner Henryk, c. k. radca finansowy, do Stryja. — Thullie Jan, do Mokszan małych. — Zaremba Bolesław, do Żurawnik.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 6. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 2	0°	+ 3°	połud.-zach.	pogoda
2 god. pop.	27 9 1	+ 3°	0°	"	"
10 god. wie.	27 9 1	0°	—	"	"

**T E A T R.**

Jutro: dnia 8. grudnia 1854 (w Abonamencie).

**„WENECYANKA.”**

Dramat w 7 obrazach z francuskiego.

O s o b y:

Bravo . . . . .	JP. Smochowski.
Salieri Wenecyanin . . . . .	JP. Szturm.
Violetta sierota . . . . .	JPanna Kasprzycka.
Maffeo jej opiekun . . . . .	JP. Linkowski.
Teodora . . . . .	JPanna Targowska.
Książna Zeno . . . . .	JPani Krzyżanowska.
Hrabina Ordengo . . . . .	JPanna Rutkowska.
Hrabia de Bellamonte . . . . .	JP. Kaliciński.
Margrabia Ruffo . . . . .	JP. Wilkoszewski.
Niechlema powierny Teodory . . . . .	JPanna Wilczyńska
Luidzi )	JP. Hennig.
Miceli ) Gondolierowie	JP. Natorski.
Herold . . . . .	JP. Baczynski.

Rzecz dzieje się w Wenecyi w r. 1813.

**K R O N I K A.**

Drugi wykaz dawców, którzy A na obdzielenie ubogich pożywną zupę, i B na założenie domu roboty szcudroblive dary złożyli:

Jego Excelencya p. Namiestnik Agenor hr. Gołuchowski na A 50 złr., na B 50 złr.; Jego Excel. Kajetan hr. Lewicki na A 50 złr., na B 50 złr.; Radzca dworu Mosz na A 5 złr., na B 5 złr.; Panowie: Józef hr. Baworowski, ces. król. podkomorzy na A 25 złr., na B 25 złr.; Panowie: Radzca gubern. Schmid na A 2r.30k., na B 2r.30k.; Gustaw Schmid, sekretarz namiestnictwa na A 2r.30k., na B 2r.30k.; Possinger, sekretarz namiestnictwa na A 1r., na B 1r.; Szydłowski, koncepista namiestnictwa na A 1r.; Bonhome, odźwierny przydzialny na A 40k.; Dąbkiewicz na A 10k.; Stefan Czernecki na A 10k.; Ks. Juliusz Galdecki, kanonik obr. rz. kat. na B 15r.; Dr. Horaczek na B 5r.; Józef Plazejewicz na B 1r.; Karol Höpflingen, radzca gubern. i burmistrz prow. na A 5r., na B 5r.; Sochocki, radzca ces. na A 2r. na B 2r.

— P. Ferguson odkrył d. 1. września trzydziestego pierwszego małego planetę i nazwał go Euphrosine. Według obliczenia pana Winneke jest on najodleglejszy od słońca ze wszystkich trzydziestu trzech znanych asteroidów; jego średnio odległość od słońca wynosi bowiem 66,024.000 mil geograficznych.

— W Bawaryi skazano niedawno bandę złodzieiów, która miała formalną

jaskinię, jaką znamy z opisów n. p. w Gil Blasie. Banda ta składająca się z dziewięciu osób urządziła sobie w lesie, w tak zwanym Schiltberger-Forst podziemne mieszkanie. Przystęp do niego był zabarykadowany pościanami drzewami, tak że niewtajemniczony nie mógłby go być znaleźć. Wnijście było założone deskami i przysypane mchem; pod niem prowadziło ośm schodów z gliny do przestrzeni 20 kroków długiej, 9 kroków szerokiej i 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> stopy wysokiej. Ściany były powykładane nieociosanem drzewem, w jednym kącie było urządzone ognisko z kominem, którego otwór wychodził w gęste krzaki w znacznej odległości od jaskini. O kilkaset kroków od jaskini była rzeźnia, a cokolwiek dalej osobna stajnia dla kradzionego bydła.

— O zaopatrywaniu w żywność żołnierzy tureckich podają następujące szczegóły: Szeregowiec pobiera dziennie 300 drame chleba (2 funt. 2 luty prusk.), 80 drame mięsa baraniego lub wołowego (17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łutów), 27 drame ryżu (5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łut.) Gdy zaś teraz jest zupełny niedostatek ryżu nad niższym Dunajem, przeto pobiera żołnierz natomiast groch, bób, soczewicę lub krupy, także kartofle. Prócz tego dają żołnierzom porcy mydła, świec, masła i oliwy, a według życzenia także cebuli lub czosnku. Ostrożeń trunków nie dają żadnych. Na konia pobiera kawalerzysta dziennie 3 ók jęczmienia (8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> funt. prus.), 4 oka siana (11 funtów), ale słomy nie wcale.